

## PORTRET JAKUBA RADLIŃSKIEGO PREPOZYTA GENERALNEGO MIECHOWSKIEGO – PISARZA I BIBLIOFILA



Portret epitafijny Jakuba Radlińskiego z 1762 r. nad portalem południowym w prezbiterium (fot. Z. Jedynak)

Jakub Radliński (ok. 1684-1762) był jednym z najwybitniejszych prepozytów generalnych miechowskich działających w tym klasztorze. Godność tę pełnił w latach 1744-1762. Był on bardzo aktywny na polu naukowym. Zasłynął, jako autor wielu książek treści teologicznej.

Był on bibliofilem i przyjaźnił się z Andrzejem Załuskim, biskupem krakowskim, który założył w Warszawie słynną, pierwszą polską bibliotekę publiczną. Bibliotece tej poświęcił nawet napisaną

przez siebie książkę pt. *Corona urbis et orbis, gloria et gemma Regni Poloniae Universitas Scientiarum, publica, amplissima et celeberrima Bibliotheca Załusciana ...* wydaną w Krakowie w 1748 r.<sup>1</sup>

Z okazji 800-lecia sprowadzenia bożogrobców do Miechowa ukazał się w 1963 r. w „Naszej Przeszłości”<sup>2</sup> obszerny artykuł Mieczysława

<sup>1</sup> J. Kozłowski, *Radliński Jakub Paweł*, Polski Słownik Biograficzny, t. 29, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1986, s. 708-710.

<sup>2</sup> M. Tobiasz, *Bożogrobcy w Miechowie (w 800-lecie sprowadzenia zakonu do Polski)*, „Nasza Przeszłość”, XVII, 1963, s. 58.

Tobiasza o dziejach tego klasztoru, w którym pisał on także o tej postaci. Zamieszczone tam zostało nawet zdjęcie jego portretu, ale po myłkowo określono go, jako wizerunek innego słynnego kronikarza działającego w tym zakonie (prepozyta w jego krakowskiej filii przy kościele św. Jadwigi na Stradomiu) Samuela Nakielskiego<sup>3</sup>. Od tego czasu we wszelkich wydawnictwach dotyczących kościoła miechowskiego podaje się jakoby miał to być portret tegoż Nakielskiego.



Portret Jakuba Radlińskiego na plebanii  
(reprodukcja [w:] Z. Pęckowski, *Miechów – studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej do roku 1914*, Kraków 1967, s. 342, il. 82)

<sup>3</sup> Ibidem, il. 2 po s. 40.



Okazuje się jednak, że niewątpliwie jest to portret Jakuba Radlińskiego. Jest to obraz dużych rozmiarów. Znajduje się on obecnie we wschodniej części nawy północnej kościoła parafialnego (bazyliki mniejszej) w Miechowie. Na tym pięknym obrazie przedstawiono postać Radlińskiego na tle księgozbioru, a więc zastosowano tu rzadko spotykaną wówczas tematykę. Niewątpliwie jest to obraz posiadający najwyższą wartość artystyczną spośród wszystkich zachowanych portretów proboszczów generalnych miechowskich.

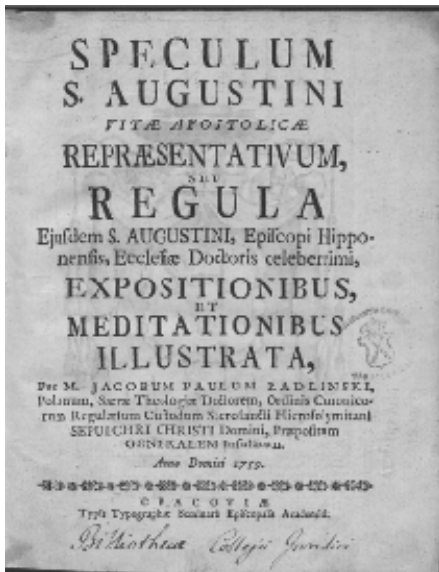
O tym, że chodzi tu o postać Radlińskiego, świadczą przede wszystkim dwa inne portrety. Pierwszy z nich to epitafijny portret znajdujący się nad wewnętrzną stroną południowego portalu w prezbiterium kościoła, a drugi został opublikowany przez Zbigniewa Pęcowskiego<sup>4</sup>. Na obydwu tych portretach dostrzegamy tą samą postać, którą widzimy na omawianym dużym obrazie – Jakuba Radlińskiego. Na obrazie tym na imitacji posadzki za portretowanym widoczne są związane paczki z egzemplarzami jeszcze nie przełamanymi i nie oprawionymi stron największego jego dzieła – *Speculum sancti Augustini*, które zostało wydane w Krakowie w 1759 r. Nie ulega wątpliwości, kogo przedstawia ten portret i w jakim okresie czasu mógł zostać namalowany. Portretowany jest z pewnością Radliński, a data powstania obrazu nie może być wcześniejsza, niż 1759 r.

Malarz odwzorował stronę tytułową dzieła *Speculum sancti Augustini*, a nawet wygląd odwrotnej jego strony tak, jakby były to dwie strony znajdujące się obok siebie. Na odwrotnej stronie książki znajduje się herb „Pomian”<sup>5</sup> osoby, której autor ją dedykował. Dedykował ją mia-

<sup>4</sup> Z. Pęcowski, *Miechów – studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej do roku 1914*, Kraków 1967, s. 342, il. 82.

<sup>5</sup> Herb „Pomian” to głowa żubra przecięta mieczem.

nowicie ówczesnemu prymasowi arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Władysławowi Łubińskiemu<sup>6</sup>.



Strona tytułowa *Speculum S. Augustini* ... (fot. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie)

W prawym dolnym rogu malarz umieścił pulpit z kałamarzem, a przy nim wstawił swój podpis i datę, którą można dostrzec tylko przy silnym sztucznym oświetleniu. Podpis ten brzmi: „Michael Gołembowski pinxit Anno Domini 1777”<sup>7</sup>. W *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*<sup>8</sup> pomyłkowo została podana data 1717<sup>9</sup>. Skoro obraz został namalowany w 1777 r., to nastąpiło to już po śmierci Radlińskiego (†1762). Wówczas prepozytem był Mateusz Bujdecki. Porównując ten portret ze wspomnianym obrazem opublikowanym przez Zbigniewa Pęcowskiego<sup>10</sup> widzimy między nimi spore podobieństwo i możemy się dopatrywać w nim wzorca powstałego za jego życia.

Data 1777 odpowiada czasowi ukończenia wyposażenia kościoła po pożarze. W 1771 r. uroczyste przeniesiono do kościoła z krużganków uratowany z pożaru krucyfiks z początku XVI w. Dzięki wygłoszonemu wtedy kazaniu wiadomo kim była osoba, która wykonała ołtarze

<sup>6</sup> Egzemplarz tej książki znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej – sygn. 36522 I. Łubiński pełnił tę godność w latach 1759-1767 – Emanuel Rostworowski, *Łubiński Władysław*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 505-511.

<sup>7</sup> „Michał Gołembowski malował Roku Pańskiego 1777”.

<sup>8</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. I, województwo krakowskie, red. J. Szablowski, zes. 8, *powiat miechowski*, oprac. Z. Boczko, Warszawa 1953, s. 235.

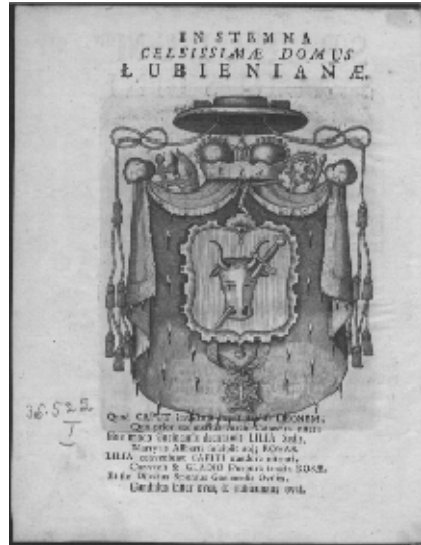
<sup>9</sup> Poniżej cytowanego podpisu znajduje się jeszcze drugi dotyczący odnowienia obrazu ponad sto lat później, a mianowicie: „Restaurował K. Ulanowski 1881 rok”.

<sup>10</sup> Z. Pęcowski, *dz. cyt.*, s. 342, il. 82.

– był to Wojciech Rojowski z Krakowa<sup>11</sup>. Dlatego, jako datę wykonania stali i ołtarzy podaje się 1771 r. Natomiast przypuszcza się, że ambona była wykonana nieco później – około 1777 r.<sup>12</sup>

Portret Radlińskiego ma duże rozmiary. Jest on tej samej wielkości co wiszący obok niego portret ostatniego prepozyta generalnego bożogrobców Tomasza Nowińskiego, a mianowicie obydwaj mają wymiary 252 x 154 cm. Obydwa portrety są umieszczone w identycznych ozdobnych ramach. Portret Nowińskiego został wykonany między 1816 a 1819 rokiem<sup>13</sup>. Jest to więc późniejsze nawiązanie do powstałego wcześniej (około 40 lat) portretu Radlińskiego. Naśladowano nie tylko wielkość, ale także ramę, której styl jest późnobarokowy, chociaż w czasie powstania portretu Nowińskiego było to już anachronizmem.

Nie ma niestety bezpośrednich danych o Michale Gołębiowskim, autorze tego portretu. W cechu malarzy w Krakowie był znany inny malarz o nazwisku „Gołębiowski” – Paweł – wzmiankowany w 1747 r. (21 IV)<sup>14</sup>. Najprawdopodobniej był on bliskim krewnym Michała – może



Herb „Pomian” na drugiej stronie po tytułowej *Speculum S. Augustini* ... (fot. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie)

<sup>11</sup> J. K. Łaskiewicz, *Kazanie podczas uroczystego przeniesienia Ukrzyżowanego Pana Jezusa Chrystusa wielu łaskami słynącego do nowego kościoła miechowskiego... w roku ... 1771 dnia 20 maja miane*, Kraków 1771, s. 16 nb.

<sup>12</sup> *Katalog...*, s. 233.

<sup>13</sup> Archiwum Parafialne w Miechowie, A. Boksinski, *Katalog zabytków Bazyliki Grobu Bożego w Miechowie*, t. 4 – *naczynia liturgiczne i obrazy* (mps), Żębocin 2002, nr 400-401.

<sup>14</sup> K. Lewicki, *O malarzach krakowskich w metrykach studentów U. J. w XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XVII, 1955, nr 2, s. 264. *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, tomus V (1720-1780), editionem curavit Carolus Lewicki adiutus a Georgio Zathej, Cracoviae-Wratislaviae 1956, s. 84.

nawet jego ojcem. Paweł Gołębiowski został w 1752 r. majstrem cechu malarzy, a w następnym roku jego starszym. Wiadomo o nim, że namalował obraz przedstawiający *Ekstazę św. Teresy od Dzieciątka Jezus* w 1754 r., gdzie znajduje się jak podaje Edward Rastawiecki jego podpis („Paulus Gołombiowski invenit et pinxit anno 1754 ultimo Martii”). Prawdopodobnie był on również autorem obrazu *św. Jana* (na blasze) i stacji Drogi Krzyżowej oraz portretów zasłużonych członków i świętych zakonu karmelitańskiego w kościele karmelitanek w Czernej koło Krzeszowic<sup>15</sup>. Przypisuje się także jego autorstwie obraz *Męczeństwa św. Wojciecha* namalowany około 1763 r. w kościele św. Wojciecha w Kielcach<sup>16</sup>.

Michał Gołębiowski był także krewnym, może bratem tego malarza, którego Edward Rastawiecki wymienił ze skrótem imienia „B.” Wiemy o nim, że był on uczniem Szymona Czechowicza i że osiadł w Jędrzejowie u cystersów mając 30 lat. Zginął w wieku 60 lat, po upadku z rusztowania podczas, gdy malował freski w kaplicy katedry w Sandomierzu. Obraz namalowany przez wymienionego B. Gołębiowskiego w Jędrzejowie w 1773 r., a przedstawiający *Zesłanie Ducha Św.* (o wymiarach ok. 1,7 m x 1 m), był w zbiorach znanego kolekcjonera Tomasza Zielińskiego w Kielcach<sup>17</sup>.

Można więc stwierdzić, że ten jedyne sygnowany obraz w galerii portretów prepozytów miechowskich świadczy o wysokich umiejętnościach Michała Gołębiowskiego, członka rodziny z której wywodziło się kilku malarzy w Krakowie.

---

<sup>15</sup> E. R a s t a w i e c k i, *Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 1, Warszawa 1850, s. 179.

<sup>16</sup> J. B i a ł y n i c k a - B i r u ł a, *Gołombiowski Paweł*, w: *Słownik artystów polskich*, t. II, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 393.

<sup>17</sup> E. R a s t a w i e c k i, *dz. cyt.*, t. I, s. 179. Tomasz Zieliński (1802-1858) był naczelnikiem powiatu kieleckiego i znanym kolekcjonerem dzieł sztuki.

ZDZISŁAW JEDYNAK

**PORTRAIT OF JAKUB RADLIŃSKI, THE PROVOST GENERAL  
OF MIECHÓW – A WRITER AND A BIBLIOPHILE**

**Abstract**

Jakub Radliński (around 1684-1762) was one of the most outstanding provosts general of Miechów monastery. He performed his function in the years 1744-1762 and was very active in the academic field, gaining fame as the author of many theological works. He was a bibliophile and a friend of Andrzej Zaluski, the bishop of Cracow and the founder of the first famous public library in Warsaw.

In 1963, on the occasion of the 800th anniversary of bringing the Order of the Holy Sepulchre to Miechów, *Our Past* published an extensive article of Mieczysław Tobiasz about the history of the monastery, in which Jakub Radliński was also mentioned. Even a photograph of his portrait was published in the article, however by error it was labeled as a portrait of another famous annalist of the order (provost of its Cracow outpost at the church of Saint Jadwiga at Stradom), Samuel Nakielski. Since that time in all publications connected with the church in Miechów it has been presented as Nakielski's portrait. It turns out however, that it is undoubtedly the portrait of Jakub Radliński, which can be testified by his two other portraits preserved in the church in Miechów. On both portraits we notice the same person that we see on the big portrait in question, namely Jakub Radliński. On the portrait one can see tied packages with copies of his most important work prepared for binding – *Speculum sancti Augustini*, which was published in Cracow in 1759. There is no question as to whose portrait it is and when it was painted. It is undoubtedly Radliński and the date of painting cannot be earlier than 1759.

In the right down corner a desktop with an ink bottle is depicted, next to which the painter, Michał Gołębiowski, placed his signature and the date, which can be seen only under a strong artificial light. The signature reads: „Michael Golembiowski pinxit Anno Domini 1777”. It means that the portrait was painted after Radliński's death in 1762. At that time the position of provost general was held by Mateusz Bujdecki. In 1777 the arrangements of altars in the church was finished after a fire.

The size of Radliński's portrait is big. It is of the same size as the portrait of the last provost general of the Order of the Holy Sepulchre (until 1819) Tomasz Nowiński, hanging next to it. The only signed portrait in the portrait gallery of provosts general of Miechów testifies to a great skill of Michał Gołębiowski, member of the family from which a few Cracow painters descended.

Translated by Hanna Rybkowska

